

Sygn. akt III CZP 46/22

UCHWAŁA

Dnia 13 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Grzegorzcyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marta Romańska

SSN Roman Trzaskowski

w sprawie z powództwa E. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko A. B.

o zapłatę,

po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu niejawnym

w dniu 13 maja 2022 r.,

zagadnienia prawnego

przedstawionego przez Sąd Okręgowy w B.

postanowieniem z dnia 13 maja 2021 r., sygn. akt II Ca (...),

"Czy roszczenie przedsiębiorcy przeciwko konsumentowi o zapłatę, którego termin przedawnienia nie krótszy niż dwa lata rozpoczął bieg i nie upłynął przed dniem 9 lipca 2018 r. - ulega przedawnieniu ostatniego dnia roku kalendarzowego zgodnie z brzmieniem art. 118 zd.2 kodeksu cywilnego wprowadzonym na mocy ustawy z dnia 13 kwietnia 2018r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2018.1104)?"

podjął uchwałę:

Trzyletni termin przedawnienia roszczenia przedsiębiorcy przeciwko konsumentowi, który rozpoczął bieg i nie upłynął przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy- Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1104), kończy się ostatniego dnia roku

kalendaryzowego (art. 118 zdanie drugie k.c. w związku z art. 5 ust.1 powołanej ustawy).

UZASADNIENIE

T. Sp. z o.o. w W. zawarła w dniu 25 maja 2017 r. z pozwanym A. B. umowę pożyczki. Na podstawie tej umowy udzielono pozwanemu pożyczki w kwocie 1000 zł. Termin zwrotu pożyczki ustalono na dzień 9 lipca 2017 r. Powódka E. Sp. z o.o. w W. nabyła wierzytelność z tytułu pożyczki na podstawie cesji. Pozwany, mimo wezwania do zapłaty, nie spłacił pożyczki.

Wyrokiem z dnia 26 stycznia 2021 r. Sąd pierwszej instancji - Sąd Rejonowy w C. oddalił powództwo w całości. Sąd wskazał, że roszczenie uległo przedawnieniu, przy czym kwestia ta podlegała badaniu z urzędu, ponieważ zgodnie z art. 117 § 2¹ k.c. po upływie terminu przedawnienia nie można domagać się zaspokojenia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi. Niesporne było, że roszczenie powódki było związane z działalnością gospodarczą, toteż przedawniało się z upływem trzech lat (art. 118 k.c.). Skoro termin zapłaty pożyczki został określony na dzień 9 lipca 2017 r., to przedawnienie nastąpiło w dniu 9 lipca 2020 r., a zatem przed wytoczeniem powództwa, co miało miejsce w dniu 11 grudnia 2020 r.

Odwołując się do art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1104, dalej – ustawa nowelizująca), Sąd wyjaśnił, że zmiana art. 118 k.c. przez dodanie do niego zdania drugiego jest zmianą terminu przedawnienia, a art. 5 ust. 2 powołanej stanowi, że w takim przypadku przedawnienie następuje z upływem terminu wcześniejszego. W konsekwencji, zdaniem Sądu Rejonowego, w sprawie nie miał zastosowania art. 118 zdanie drugie k.c., zgodnie z którym koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego. Przemawia za tym dodatkowo spostrzeżenie, że wierzyciel zostałby nieoczekiwanie i bez wyraźnego powodu obdarowany dodatkowym czasem na dochodzenie roszczenia. Odmienna interpretacja prowadziłaby ponadto do pogorszenia sytuacji konsumenta względem przedsiębiorcy, celem zaś ustawy nowelizującej było polepszenie sytuacji konsumenta.

Rozpoznając apelację strony powodowej Sąd drugiej instancji – Sąd Okręgowy w B. powziął istotne wątpliwości co do prawidłowej wykładni art. 118 zdanie drugie k.c. w związku z art. 5 ustawy nowelizującej. Zwrócił uwagę, że zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie są widoczne rozbieżności co do tego, czy termin przedawnienia roszczenia przedsiębiorcy przeciwko konsumentowi, nie krótszy niż dwa lata, który rozpoczął bieg przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej i nie upłynął przed dniem 9 lipca 2018 r., upływa ostatniego dnia roku kalendarzowego zgodnie z aktualnym brzmieniem art. 118 zdanie drugie kodeksu cywilnego.

Sąd Okręgowy podniósł, że według niektórych przedstawicieli doktryny, choć ustawę nowelizującą uchwalono pod hasłem skracania terminów przedawnienia, wydłuża ona każdy termin przedawnienia, który wynosi nie mniej niż dwa lata i nie jest - skracanym przez nowelę z dziesięciu do sześciu lat - zasadniczym terminem przedawnienia określonym w art. 118 k.c. ani podstawowym terminem określonym w art. 125 § 1 zdanie pierwsze k.c. Według tego stanowiska, jeżeli wydłużany termin przedawnienia rozpoczął bieg, lecz nie upłynął przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej, z tym dniem ulega on wydłużeniu zgodnie z przepisami kodeksu cywilnego w brzmieniu nadanym tą ustawą, przy czym uwzględnia się bieg tego terminu przed tym dniem. Zasada ta wynika z art. 5 ust. 1 ustawy nowelizującej. Według odmiennego poglądu, dodanie do art. 118 k.c. zdania drugiego stanowi zmianę terminu przedawnienia, a zgodnie z art. 5 ust. 2 ustawy nowelizującej w takim przypadku przedawnienie następuje z upływem wcześniejszego terminu.

Podsumowując alternatywne kierunki interpretacji, Sąd Okręgowy skłonił się do zapatrywania, że zgodnie z ogólną regułą wyrażoną w przepisach przejściowych ustawy nowelizującej (art. 5 ust. 1) do roszczeń powstałych przed datą wejścia w życie tej ustawy należy stosować nowe przepisy dotyczące przedawnienia. W konsekwencji, terminy przedawnienia roszczeń, nie krótsze niż dwa lata, mogą zakończyć bieg później aniżeli wynikałoby to z przepisów obowiązujących dotychczas. W ocenie Sądu Okręgowego za taką wykładnią przemawia także intencja projektodawców, którą nie było tylko skrócenie terminów przedawnienia, lecz także uproszczenie sposobu liczenia ich upływu.

Wątpliwościom tym Sąd Okręgowy dał wyraz w przedstawionym zagadnieniu prawnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zagadnienie prawne przedstawione przez Sąd Okręgowy dotyczyło wykładni międzyczasowych uregulowań ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1104). Ustawą tą skrócono podstawowy dziesięcioletni termin przedawnienia do sześciu lat (art. 118 zdanie pierwsze k.c. *in initio* w obecnym brzmieniu), uzasadniając tę zmianę koniecznością zmobilizowania stron stosunków prawnych do szybszego dochodzenia roszczeń. Bez zmian pozostawiono natomiast trzyletni termin przedawnienia roszczeń o świadczenia okresowe i roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej (art. 118 zdanie pierwsze k.c.). Odmiennie uregulowano ponadto moment upływu przedawnienia, wskazując, że koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata (art. 118 zdanie drugie k.c.). W konsekwencji, do stwierdzenia, czy doszło do przedawnienia, konieczne jest *de lege lata* jedynie ustalenie roku, w którym doszło do rozpoczęcia biegu terminu, nie zaś konkretnej daty tego zdarzenia.

Jak wynika z uzasadnienia projektu ustawy nowelizującej, zmiana ta była motywowana przede wszystkim względami pragmatycznymi, sprowadzającymi się do uproszczenia sposobu ustalania daty upływu przedawnienia, a w tle – złagodzenia związanych z tym trudności dowodowych (por. druk Sejmu VIII kadencji nr 2216). Rozwiązanie wiążące termin przedawnienia z końcem roku kalendarzowego nawiązuje do sposobu unormowania przedawnienia należności publicznoprawnych (por. art. 68 i n. ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa, jedn. tekst: Dz. U z 2021 r., poz. 1540), a także do niektórych obcych porządków prawnych, które w zbliżony sposób dążą do uproszczenia sposobu ustalenia momentu przedawnienia (por. § 199 ust. 1 niemieckiego k.c., jak również art. 152 projektu księgi pierwszej kodeksu cywilnego, przygotowanego przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Cywilnego, https://www.projektkc.uj.edu.pl/dokumenty/Projekt_Komisji_Kodyfikacyjnej_Ksiega_I_z_uzasadnieniem.pdf).

Niezależnie od tych ogólnych zmian, ustawą nowelizującą wprowadzono m.in. odrębne rozwiązania dotyczące przedawnienia roszczeń przysługujących przeciwko konsumentom, polegające na odmiennym określeniu skutku upływu przedawnienia (art. 117 § 2¹ k.c.) z pozostawieniem sądowi możliwości – wyjątkowo i po rozważeniu interesów stron – nieuwzględnienia upływu przedawnienia roszczenia przeciwko konsumentowi, jeżeli wymagają tego względy słuszności (art. 117¹ k.c.).

Modyfikacje te wymagały przyjęcia rozwiązań intertemporalnych, które zawarto w art. 5 ustawy nowelizującej. Jako zasadę w przypadku roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej i w tym dniu nieprzedawnionych przyjęto stosowanie nowego prawa, co wynika wprost z art. 5 ust. 1 ustawy nowelizującej. Zgodnie z tym przepisem, do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej i w tym dniu nieprzedawnionych stosuje się od dnia wejścia w życie tej ustawy przepisy kodeksu cywilnego w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą. Pozostałe rozwiązania zawarte w art. 5 ust. 2-4 ustawy nowelizującej mają charakter wyjątków, modyfikujących w różnym zakresie regułę przyjętą w art. 5 ust. 1. Wyjątek określony w art. 5 ust. 2 ustawy nowelizującej ma charakter ogólny, podczas gdy odstępstwa przewidziane w art. 5 ust. 3 i 4 dotyczą nowych rozwiązań w zakresie przedawnienia roszczeń przysługujących konsumentowi i roszczeń przeciwko konsumentowi.

Podporządkowanie biegu przedawnienia rozpoczętego pod rządami dawnego prawa – od chwili zmiany stanu prawnego – przepisom nowego prawa stanowi wyraz tradycyjnej techniki międzyczasowej stosowanej przez polskiego ustawodawcę i nawiązuje do rozwiązania przyjętego w art. XXXV *in initio* ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks cywilny (Dz. U. nr 16, poz. 94, dalej – „p.w.k.c.”; por. także art. XLIII *in initio* rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. - Przepisy wprowadzające kodeks zobowiązań, Dz. U. nr 82, poz. 599, dalej – „p.w.k.z.” i art. XIX *in initio* ustawy z dnia 18 lipca 1950 r. - Przepisy wprowadzające przepisy ogólne prawa cywilnego, Dz. U. nr 34, poz. 312, dalej – „p.w.p.o.p.c.”). Jak zauważono w uzasadnieniu projektu ustawy nowelizującej, konstrukcja ta przyjmuje za podstawę założenie, według którego istotą instytucji prawnych należących do kręgu dawności jest skutek

prawny powstający z upływem określonego terminu, a tym samym nie jest wykluczona zmiana długości tego terminu przed jego upływem (por. druk Sejmu VIII kadencji nr 2216).

Bieg terminu przedawnienia roszczeń, rozpoczęty przed wejściem w życie ustawy nowelizującej, podlega w konsekwencji od chwili jej wejścia w życie nowym regulacjom, co implikuje zastosowanie także art. 118 zdanie drugie k.c. Oznacza to, że koniec tego terminu, stosownie do art. 118 zdanie drugie k.c., mającego w tym przypadku zastosowanie zgodnie z art. 5 ust. 1 ustawy nowelizującej, przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin ten jest krótszy niż dwa lata. Reguła ta, mająca swoje bezpośrednie źródło w nakazie stosowania nowego prawa do biegu terminów przedawnienia roszczeń nieprzedawnionych przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej, ma ogólny charakter i dotyczy co do zasady każdego terminu wchodzącego w zakres zastosowania art. 118 zdanie drugie k.c. w nowym brzmieniu, w tym trzyletniego terminu przedawnienia roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Ograniczając dalsze rozważania do tej ostatniej kategorii roszczeń, do odmiennych wniosków nie prowadzi art. 5 ust. 2 ustawy nowelizującej. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli nowy termin przedawnienia jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się z dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej (por. co do racji tego rozwiązania wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2007 r., I CSK 84/07, OSNC-ZD 2008, nr B, poz. 35); jeżeli jednak przedawnienie, którego bieg terminu rozpoczął się przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej, nastąpiłoby przy uwzględnieniu dotychczasowego terminu przedawnienia wcześniej, to przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu.

Rozwiązanie to, jak wynika wprost z art. 5 ust. 2 zdanie pierwsze ustawy nowelizującej, dotyczy sytuacji, w której ustawa nowelizująca prowadzi do skrócenia terminu przedawnienia, co odnosi się przede wszystkim do dziesięcioletniego terminu przewidzianego w art. 118 k.c. w dawnym brzmieniu. W takim przypadku ponowne rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia z dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej mogłoby – mimo jego skrócenia – skutkować w niektórych przypadkach dodatkowym odsunięciem w czasie momentu

przedawnienia w zestawieniu z dawnym stanem prawnym, toteż jednocześnie przyjęto, że jeśli przedawnienie, którego bieg terminu rozpoczął się przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej, nastąpiłoby przy uwzględnieniu dotychczasowego terminu przedawnienia wcześniej niż przy uwzględnieniu terminu skróconego, ale biegnącego *ex novo* z dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej, to przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu (art. 5 ust. 2 zdanie drugie ustawy nowelizującej).

Przepis art. 5 ust. 2 zdanie drugie ustawy nowelizującej nie wyraża natomiast samodzielnej normy modyfikującej skutki nakazu bezpośredniego stosowania nowego prawa (art. 5 ust. 1 ustawy nowelizującej) w każdym przypadku, w którym – m.in. z racji zastosowania nowego art. 118 zdanie drugie k.c., ale nie tylko (por. np. art. 568 § 2 k.c. w nowym brzmieniu) – upływ terminu przedawnienia następuje później niż według regulacji dotychczasowych. Przepis art. 5 ust. 2 stanowi wyodrębnioną redakcyjnie całość normatywną złożoną z dwóch następujących po sobie zdań, z których drugie, poprzedzone przeciwstawnym spójnikiem „jednak”, jest modyfikatorem pierwszego, zmierzającym do eliminacji niepożądanych konsekwencji mogących wynikać z techniki intertemporalnej zastosowanej w zdaniu pierwszym, zakładającej ponowne rozpoczęcie biegu skróconego terminu przedawnienia z dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej. Mechanizm ten, podobnie jak zasada bezpośredniego stosowania ustawy nowej przyjęta w art. 5 ust. 1 ustawy nowelizującej, nawiązuje do tradycyjnego w polskiej legislacji rozwiązania, według którego skrócony – zgodnie z regułami nowego prawa – termin przedawnienia rozpoczyna bieg ponownie z dniem wejścia w życie nowej regulacji prawnej; gdyby jednak przedawnienie rozpoczęte przed wejściem w życie nowego prawa miało nastąpić przy uwzględnieniu dotychczasowego terminu wcześniej, przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu (por. art. XLIII pkt 2 p.w.k.z. *in fine*, art. XIX pkt 2 p.w.p.o.p.c. *in fine* i art. XXXV pkt 2 p.w.k.c. *in fine*).

Rozwiązanie to nie odnosi się natomiast w ogóle do sytuacji, w której nowe prawo nie zmienia długości terminu przedawnienia lub przewiduje termin dłuższy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 1967 r., II PR 250/67, niepubl., w którym zanegowano stosowanie art. XXXV pkt 2 p.w.k.c. w razie tożsamości

terminu przedawnienia pod rządami kodeksu zobowiązań i kodeksu cywilnego, a także orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 września 1938 r., II C 414/38, Zb. Urz. 1939, poz. 290 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2009 r., III UZP 2/08, OSNP 2009, nr 13-14, poz. 185). Odmienność sprowadzająca się do tego, że treść normatywna art. XLIII pkt 2 p.w.k.z., art. XIX pkt 2 p.w.p.o.p.c. i art. XXXV pkt 2 p.w.k.c. była objęta jednym zdaniem złożonym rozdzielonym średnikiem, podczas gdy w art. 5 ust. 2 ustawy nowelizującej ujęto ją w dwóch następujących po sobie zdaniach, nie stwarza podstawy do zasadniczo odmiennego rozumienia tej regulacji, tym bardziej, jeżeli zważyć, że jej oparcie na wzorcu art. XXXV pkt 2 p.w.k.c. wynika wprost z uzasadnienia projektu ustawy nowelizującej (por. druk Sejmu VIII kadencji nr 2216).

Pogląd, że art. 118 zdanie drugie k.c., wydłużający termin przedawnienia do końca roku kalendarzowego, może mieć zastosowanie – na podstawie art. 5 ust. 1 ustawy nowelizującej – również do terminów przedawnienia, których bieg rozpoczął się przed wejściem tej ustawy w życie, znajduje odzwierciedlenie w wypowiedziach nauki, w których podnosi się trafnie – nie czyniąc dystynkcji w zależności od tego, czy dłużnik jest konsumentem – że z przyjętej w art. 5 ust. 1 ustawy nowelizującej zasady stosowania ustawy nowej wynika, iż terminy przedawnienia roszczeń powstałych pod rządami dawnego stanu prawnego, nie krótsze niż dwa lata, upływają na koniec roku kalendarzowego, a tym samym zostają z chwilą wejścia w życie ustawy nowelizującej przedłużone, względnie, że jeżeli wydłużany ustawą nowelizującą termin przedawnienia rozpoczął bieg, lecz nie upłynął przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej, to z tym dniem ulega on wydłużeniu zgodnie z przepisami kodeksu cywilnego w znowelizowanym brzmieniu, przy czym uwzględnieniu podlega jego dotychczasowy bieg przed tym dniem. Zauważa się również, co sprowadza się do tożsamego rezultatu, że art. 5 ust. 1 ustawy nowelizującej pociąga za sobą „automatyczny” skutek zastosowania nowego prawa do roszczeń nieprzedawnionych w dniu wejścia w życie tej ustawy, co dotyczy m.in. uwzględniania nowego reżimu wyznaczania końcowego dnia terminu przedawnienia.

Wątpliwość dostrzeżona przez Sąd Okręgowy, w nawiązaniu do powoływanych w uzasadnieniu postanowienia wypowiedzi literatury, dotyczy

w istocie odrębnego zagadnienia, jakim jest stosowanie art. 118 zdanie drugie k.c. do dotychczasowego dziesięcioletniego terminu przedawnienia, który rozpoczął się przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej. W doktrynie podniesiono w tej mierze, że jakkolwiek ogólna zasada wynikająca z art. 5 ust. 1 ustawy nowelizującej mogłaby przemawiać za koniecznością stosowania w tym przypadku art. 118 zdanie drugie k.c., to jeżeli przy uwzględnieniu dotychczasowego terminu przedawnienia nastąpiłoby wcześniej niż z upływem terminu sześcioletniego liczonego od dnia wejścia w życie ustawy nowelizującej, zastosowane w art. 5 ust. 2 zdanie drugie ustawy nowelizującej sformułowanie: „przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu”, przemawia za tym, iż termin przedawnienia nie podlega w tym przypadku przedłużeniu do końca roku. Wątpliwość ta dotyczy jednak terminu dziesięcioletniego, podlegającego skróceniu zgodnie z ustawą nowelizującą, a zatem objętego zastosowaniem art. 5 ust. 2 tej ustawy. Nie odnosi się natomiast do trzyletniego terminu przedawnienia roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Do odmiennych wniosków niż wynikające z brzmienia i systematyki art. 5 ustawy nowelizującej nie skłaniają argumenty pozajęzykowe związane z celem nowelizacji i specyfiką sytuacji, w której chodzi o relację między przedsiębiorcą a konsumentem.

Ustawa nowelizująca – w zgodzie z jej motywami – doprowadziła do znaczącego wzmocnienia sytuacji konsumenta wobec przedsiębiorcy, łącząc z upływem przedawnienia skutek w postaci niemożności żądania zaspokojenia roszczenia przeciwko konsumentowi, podlegającej uwzględnieniu przez sąd w ramach subsumpcji bez potrzeby podniesienia zarzutu przedawnienia (art. 117 § 2¹ k.c.). Z myślą o ochronie konsumenta przewidziano także rozwiązania międzyczasowe chroniące konsumenta w sposób szczególny – w przeciwieństwie do innych uczestników obrotu – przed skutkami skrócenia terminów przedawnienia określonych w art. 118 i art. 125 § 1 k.c. w dawnym brzmieniu (art. 5 ust. 3 ustawy nowelizującej) oraz nakazujące stosowanie nowej korzystnej dla konsumentów regulacji skutku upływu przedawnienia (art. 117 § 2¹ k.c.) nawet do roszczeń już przedawnionych przysługujących przeciwko konsumentom, z tym skutkiem, że

przedawnienie ma w tym przypadku podlegać uwzględnieniu przez sąd bez względu na niepodniesienie zarzutu (por. druk Sejmu VIII kadencji nr 2216).

Celem art. 118 zdanie drugie k.c. nie jest jednak ochrona konsumenta, choć ograniczenie zakresu ustaleń faktycznych koniecznych do stwierdzenia, że doszło do przedawnienia może mieć znaczenie zwłaszcza przy przedawnieniu uwzględnianym z urzędu na korzyść konsumenta. Przepis ten – odmiennie niż nowy art. 117 § 2¹ k.c. – wyraża rozwiązanie przewidziane dla ogółu roszczeń, których termin przedawnienia jest nie krótszy niż dwa lata, bez względu na konfigurację podmiotową, w której roszczenie powstało. Racją jest, że skutkiem tego unormowania jest przedłużenie terminu przedawnienia – w zależności od okoliczności sprawy – o czas nie dłuższy niż rok. Regulacja ta jest jednak neutralna z punktu widzenia relacji przedsiębiorca – konsument w tym sensie, że może powołać się na nią zarówno przedsiębiorca przeciwko konsumentowi, jak również konsument przeciwko przedsiębiorcy. Ustawodawca nie dostrzegł w tym przypadku potrzeby wprowadzenia szczególnej regulacji intertemporalnej, która chroniłaby konsumenta przed skutkami tego unormowania. Brak ten nie może być jednak traktowany jako przypadkowy, mając na względzie świadomość ustawodawcy, że wejście w życie art. 118 zdanie drugie k.c. doprowadzi do wydłużenia objętych nim terminów przedawnienia (por. druk Sejmu VIII kadencji nr 2216) i okoliczność, że unormowania takie zostały w ustawie nowelizującej przewidziane w innych sytuacjach. Potwierdza to osadzoną w płaszczyźnie semantycznej wstępną konkluzję, że art. 118 zdanie drugie k.c. ma zastosowanie także w bezpośrednio rozważanej sytuacji.

Nie można również przekonująco twierdzić, by taki rezultat wykładni burzył podstawowe założenia o racjonalności ustawodawcy. Dostrzec trzeba, po pierwsze, że nakaz stosowania art. 118 zdanie drugie k.c. do roszczeń nieprzedawnionych, których termin przedawnienia rozpoczął bieg przed wejściem w życie ustawy nowelizującej, odpowiada założeniu, według którego nowe prawo stanowi regulację doskonalszą, w większym stopniu odpowiadającą aktualnym stosunkom społecznym. Po drugie, rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia nie stwarza uzasadnionej podstawy do prawnej ochrony zaufania po stronie dłużnika co do tego, że przedawnienie nastąpi w określonym terminie, a tym bardziej do konstruowania

swoistej ekspektatywy uniknięcia przymusu egzekucyjnego na skutek uchylania się od wykonania zobowiązania przez wystarczająco długi czas (por. np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2008 r., II UZP 5/08, OSNAP 2009, nr 1-2, poz. 17). Pożądanym i preferowanym sposobem doprowadzenia do wygaśnięcia zobowiązania jest jego wykonanie przez dłużnika (art. 353 i art. 354 § 1 k.c.), a skutek w postaci oczekiwanego przedawnienia może zostać w każdej chwili udaremniony przez podjęcie stosownych działań ze strony wierzyciela. Po trzecie, odmowa udzielenia sądowej ochrony prawnej roszczeniu majątkowemu na skutek przedawnienia, choć uzasadniona dążeniem do ustabilizowania długotrwałego stanu faktycznego i innymi argumentami składającymi się na *ratio* przedawnienia w prawie cywilnym, następuje kosztem wierzyciela jako dysponenta prawa podmiotowego (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 sierpnia 2021 r., III CZP 79/19, OSNC 2021, nr 12, poz. 79), a tym samym stanowi sytuację wyjątkową z punktu widzenia porządku prawnego (art. 64 ust. 2 Konstytucji RP). Racje te odnoszą się również do sytuacji, w której zobowiązanym do zadośćuczynienia roszczeniu jest konsument.

W związku z powołanymi argumentami pozostaje także konsekwentny pogląd Trybunału Konstytucyjnego, według którego możliwość uchylenia się od spełnienia świadczenia na skutek przedawnienia nie stanowi prawa podmiotowego chronionego na płaszczyźnie konstytucyjnej; Trybunał neguje także istnienie prawa podmiotowego do niewykonania zobowiązania ciążącego na dłużniku lub chronionej ekspektatywy takiego prawa (por. np. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 kwietnia 2011 r., P 26/10, OTK-A 2011, nr 5, poz. 43 i postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 września 2009 r., Ts 389/08, OTK-B 2009, nr 5, poz. 431 i z dnia 13 października 2011 r., Ts 38/10, OTK-B 2012, nr 1, poz. 63). Jakkolwiek poglądy te były wyrażane najczęściej w odniesieniu do problematyki przedawnienia należności publicznoprawnych, zachowują one odpowiednio aktualność także sferze prawa prywatnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2019 r., II CSK 803/18, OSNC-ZD 2020, nr B, poz. 36 i powołane tam dalsze orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego).

Z tych względów, Sąd Najwyższy uchwalił, jak w sentencji.

